

## TESTAMENT Jana Gottliba Blocha – odpis

Pisałem własnoręcznie dnia czwartego grudnia 1901 roku.

Na wypadek śmierci mojej czynię następujące ostatniej woli mojej rozporządzenia. Po ustaleniu praw żony mojej do pozostałego po mnie majątku według intercyzy przedślubnej stanowią, że:

I.

- a) wszystkie ruchomości domowe znajdujące się w mieszkaniu naszym w Warszawie ze wszystkimi ozdobami i przedmiotami do osobistego użytku służącymi, wszystkie biżuteria, konie, powozy itp. bez żadnego wyłączenia przejdą na wyłączną własność żony mojej, w szacunku który ustanawiam na rubli dwieście tysięcy – 200 000 rubli
- b) nieruchomości położone w Warszawie nr 1066q i 1066p przejdą również na własność małżonki mojej w szacunku, który ustanawiam na rubli trzysta tysięcy – 300 000 rubli.

II.

- a) po potrąceniu udziałów żony mijej pozostały majątek podzielony zostanie pomiędzy pięcioro dzieci pozostałych po mnie w równych częściach po potrąceniu następujących legatów z części rozporządzalnej fortuny mojej z Urzędami Starszych Zgromadzenia Kupców miasta Warszawy, w celu utworzenia legatu z procentów od którego wydawały by się wsparcia podupadłym Kupcom, rubli dziesięć tysięcy – 10 000 rubli.
- b) przeznaczam kapitał rubli dwieście pięćdziesiąt tysięcy – 250 000 rubli, wg własności żonie mojej Emiliy z Kronenbergów. Proszę żony mojej ażeby tego kapitału użyła na zapomogi dla zakładanych instytucji dobroczynnych dla biednych i niekarmionych chrześcijan i żydów Królestwa Polskiego. Te instytucje, które życzyłbym sobie ażeby otrzymywały pierwszeństwo przed innymi określone w pracach moich, wystosowanych do władz domach ludowych z powodu przyjazdu Cesarza do Warszawy i zebrania milionowego funduszu oraz Instytucji które przez Cesarzową popieranemi by być powinny. Pomoce dla chorych i cierpiących oraz lepszego karmienia dzieci uważam za najbardziej zasługujące na poparcie. Z funduszu rubli dwieście pięćdziesiąt tysięcy - 250 000 rubli, część nie przekraczającą dziesięciu tysięcy – 10 000 rubli użyty być muszą na koszty przedwstępne organizacyi i uzyskanie zezwoleń Władz. Proszę również żony mojej, o ileby sama powyższego życzenia mojego wykonać nie zdołała, aby obowiązek wykonania przekazała naszym dzieciom.
- c) na części nieruchomości mojej nr. 2959, 2960, 2961 na Solcu w warszawie położonych na przestrzeni zawierającej przeszło 4 000 łokci kwadratowych wybudowanym został przytułek noszący nazwę Śgo Salezego. Grunt ten oddaję na własność nieograniczoną Tegoż przytułku Śgo Salezego.
- d) nadto z gruntów przyległych do mego przytułku Śgo Salezego (z placów nieruchomości moich nr 2959, 2960 A.B., 2961 zawierających przestrzenie około ..... łokci gruntu, część około dwadzieścia jeden tysięcy łokci – 21 000 łokci gruntu, przeznaczam na zakładanie instytucji dobroczynnych według uznania żony mojej. Granice tego darowującego się placu wskaże żona moja Emiliya wedle swego uznania z ogólnej przestrzeni tych wzmiankowanych placów lub którego bądź z nich.

- e) w kasie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zdeponowanym jest na moje imię fundusz, pochodzący dochodów domu po Bernardyńskiego, w chwili obecnej około rubli sześćdziesiąt pięć tysięcy – 65 000 rubli wynoszący, zupełnie nie zapisany w księgach moich, jako specjalne naznaczenie mający a mianowicie dla wydawania pożyczek. Kończącym Zakłady wyższe naukowe Regulamin dotychczas przez Rząd zatwierdzonym nie został – Kapitał powyższy przeznaczam na własność żonie mojej. Proszę żony mojej ażeby fundusz ten przeznaczyła wedle wskazówek Regulaminu, a w razie niemożliwości dołączyła takowy do Kapitału dwieście pięćdziesiąt tysięcy rubli – 250 000 rubli, o którym w punkcie II litery b) jest mowa.
- f) od Szkoły Politechnicznej w Warszawie przynależny mi fundusz za najem lokali za rok jeden przekazuję żonie mojej na własne potrzeby użycia takowego wedle Jej uznania dla dobra uczących w tejże Szkole Politechniki bez różnicy wyznań.

### III.

Popłacone przezemnie długi za syna mojego i zięcia Weysenhoffa, byłymi takiego w Księgach moich nie figurujące zwrotowi niepodlegają ponieważ takowe uważam za darowizny za życia mojego uczynione.

### IV.

Podział majątku mojego będzie mógł nastąpić dopiero po upływie lat pięciu od daty mojego zgonu, a przez ten czas cały majątek ma pozostać w posiadaniu i pod zarządem żony mojej – żadne z dzieci moich przez czas niepodzielności nie będzie mogło żądać wypłaty swojej schedy, poprzestanie jedynie na udziale w dochodach do tej schedy ustosunkowanych.

### V.

Korzystając z działania obowiązującego prawa mianowicie artykułu 212 K.C.P. stanowią, że całe schedy jakie córki moje w spadku po mnie odziedziczą, mają być wolne od zarządu i użytkowania ich mężów.

Jan Gottlib Bloch